

Handwritten signature

D-8

dnia: 29.06.1971 r.

K r o n i k a s p o r t o w a

=====

/komentarz aktualny/

A więc wojna nerwów skończona. Kibice piłki nożnej na kilka tygodni pochowali swe trąby i syreny, piłkarze zawiesili buty na kołkach.

Bydgoski "Zawisza" ładnym akcentem zakończył sezon. Pokonał w niedzielę na własnym boisku nowokreowanego I-ligowca - opolską "Odrę". Drużyna nasza umocniła swą pozycję w szeregach II ligi za co należy jej się pełne uznanie, gdyż pamiętamy, że były ^{okresy} okresy, które powodowały niepokój o losy naszego wojskowego zespołu.

Drużyna bydgoskiej "Polonii", choć wciąż jeszcze nie potrafi ^{zbliznąć się} ~~nawiązać~~ do czołówki III ligi, to jednak spokojnie finiszowała w rozgrywkach i na pewno w nowym sezonie toczyć będzie boje o upragniony awans. Tak, jak zespołowi "Zawiszy" awansu do I ligi, tak ^{rozmia} bardzo serdecznie tysiące kibiców sportowych życzy "Polonii" znalezienia się wreszcie w II lidze państwowej.

~~Za to~~ Włocławski "Kujawiak" w dalszym ciągu robi przyjemne niespodzianki. Daje sobie radę nawet z renomowanymi III-ligowcami. Mieliśmy tego wiele dowodów w czasie ambitnych spotkań naszego zespołu. "Kujawiak" potrafił w końcówce rozgrywek mistrzowskich wyprzedzić w tabeli "Polonię". "Kujawiak" zajmuje piątą pozycję, "Polonia" - siódmą, na 16, jak wiemy, startujących drużyn.

Ale bydgoski zespół "Budowlanych" bez powodzenia uczestniczył w III-ligowym piłkarskim maratonie. "Budowlani" pożegnali Międzywojewódzką Grupę drużyn. Trener Jerzy Kubiak nie czyni z tego - i słusznie - tragedii. Zapowiada wzmoczenie wysiłków nad poprawą formy zawodników, zwiększenie częstotliwości treningów, a kierow-

903

nictwo sekcji piłki nożnej obiecuje znaczną poprawę warunków pracy, zarówno piłkarzy, jak i trenera.

Mimo wielu krytycznych i najzupełniej słusznych uwag pod adresem bydgoskiego piłkarstwa, trzeba z zadowoleniem stwierdzić, że coś się poprawia w pracy wielu sekcji piłki nożnej.

Podczas toczących się wśród działaczy dyskusji o tej dyscyplinie sportu, stwierdzono właśnie, że nastąpiła poprawa na tym odcinku, czego dowodem są wyniki ostatnich meczów niektórych drużyn, a przede wszystkim "Zawiszy". Dowodem dwa ostatnie, bardzo ważne dla naszej drużyny zwycięstwa "Zawiszy" w meczach: ze "Startem" w Łodzi i z "Odrą" w Bydgoszczy.

Wymienia się kilka powodów tych zmian. A więc przede wszystkim lepsze przygotowanie sprawnościowe zawodników, zaostrzony w ostatniej fazie rozgrywek reżim treningowy i znacznie wyższy ostatnio poziom kultury osobistej piłkarzy.

Trener drużyny piłkarskiej "Zawiszy" - mgr Bronisław Waligóra zadowolony jest z postawy i ambicji swych podopiecznych. Obiecuje dołożyć starań i wraz z piłkarzami stworzyć sytuację, która by pozwoliła na uplasowanie się w ścisłej czółówce II ligi. Zrealizowania tych planów życzy naszej drużynie, ~~tysiące kibiców~~ ^{barbaro} _{gms}.

Dla ludzi, stykających się na co dzień z bydgoskim sportem nie jest żadną tajemnicą sprawa dyscypliny wśród zawodników, a nawet wśród działaczy niektórych innych klubów. I to nie tylko bydgoskich, ale też w mniejszych ośrodkach sportowych naszego województwa.

Zbyt często zdarzają się wypadki niesportowego zachowania się piłkarzy na boiskach i po meczach, zbyt często działacze starają się tego nie widzieć, a nawet niejednokrotnie stają się inicjatorami przykrych incydentów w czasie meczów.

~~Stanowczo twierdzimy, że~~ wyraźna poprawa w pracy wychowawczej z młodzieżą sportową daje się zauważyć w ostatnim okresie. Stwierdzamy to ^{Mejani} (w zespole naszych drugo-ligowych piłkarzy "Zawiszy". Obecnie zarówno ich postawa na boisku, jak też w życiu prywatnym może służyć za wzór dla innych drużyn naszego województwa.

~~Pod~~ Mamy wielu utalentowanych młodych zawodników, nie tylko w Bydgoszczy, Włocławku, Toruniu lub Inowrocławiu. Są w wielu miastach powiatowych, są również w gromadach wiejskich. Trzeba jednak otaczać ich serdeczną, troskliwą opieką, trzeba werbować do sekcji piłkarskich tych chłopców, którzy na to w pełni zasługują. Wtedy ze spokojem możemy mówić o przywróceniu bydgoskiemu piłkarstwu jego dawnej, czołowej pozycji.

Odbudowa wymaga czasu. Jeśli uda się wcześniej dojść do korzystnych wyników - tym lepiej, bo trzeba do tego nie tylko dobrych chęci i ambicji, ale i środków, postawionych do dyspozycji tym, którym powierzamy odpowiedzialne i trudne zadanie.

Mistrzowskie boje piłkarskie zostały zakończone. Trenerzy, kierownicy sekcji, zarządy klubów mają dostatecznie dużo materiału do wysuwania wniosków, do przygotowywania planów działania na nowy sezon, który przecież niedługo się rozpocznie. Jesteśmy przekonani, że przyniesie on dalszą poprawę poziomu gry naszych drużyn, że będziemy mieli coraz więcej powodów do zadowolenia z występów naszych piłkarzy.

Po zakończeniu trudnego sezonu piłkarskiego życzymy wszystkim zawodnikom zasłużonego odpoczynku, a następnie powodzenia w pracy treningowej.

I na zakończenie jeszcze dwa słowa do działaczy klubowych.

Wychowujcie własny narybek, pracujcie wytrwale nad właściwą postawą zawodnika, usuwajcie z ich życia szkodliwe nawyki.

Drogi te na pewno prowadzą do sukcesów na boisku, a co za tym idzie - i do podniesienia poziomu naszego, bydgoskiego piłkarstwa.

M.Dachowski